

Eni chce wpuścić Gazprom do czeskich rafinerii

15 marca czeskie media poinformowały o negocjacjach w sprawie sprzedaży przez włoską spółkę Eni 32,44% udziałów w spółce Česká rafinérská rosyjskiemu Gazpromowi. Česká rafinérská, w której większość udziałów ma kontrolowana przez PKN Orlen spółka Unipetrol, jest właścicielem dwóch z trzech istniejących rafinerii w Czechach – w Litwinowie i w Kralupach nad Wełtawą (trzecia najmniejsza – Paramo Pardubice – należy do Unipetrolu). Czeski rząd nie ma możliwości zablokowania sprzedaży udziałów spółki Rosjanom. Należy zatem oczekiwać, że będzie wywierał presję na PKN Orlen, aby Unipetrol skorzystał z prawa pierwokupu akcji Eni.

Informację o rozmowach potwierdziły mediom źródła w czeskim rządzie oraz przedstawiciel koncernu Unipetrol. Ogólnikowo potwierdził je także Gazprom. Ewentualna transakcja wpisywałaby się w strategię Rosji zwiększania obecności rosyjskich firm naftowych w Europie Środkowej. Potwierdziłaby również podjętą w 2006 roku strategiczną współpracę Eni i Gazpromu. Wartość udziałów Eni w spółce Česká rafinérská szacowana jest na 440–600 mln USD.

Przed realizacją transakcji Eni zobowiązana jest do przedstawienia oferty sprzedaży dwóm pozostałym udziałowcom Česká rafinérská: Unipetrołowi (kontroluje 51,23% akcji) i Shell (16,33%), którzy dysponują prawem pierwokupu. Shell, już wcześniej szukający nabywcy na swoje udziały w Česká rafinérská, prawdopodobnie nie będzie zainteresowany przejęciem akcji Eni.

Gdy w 2009 roku Shell negocjował sprzedaż swoich udziałów w spółce Česká rafinérská z ŁUKoilem, wzbudziło to poważne zaniepokojenie czeskiego rządu. Czesi wyrażali też obawy w związku ze spekulacjami dotyczącymi możliwej sprzedaży Rosjanom udziałów w Unipetrołowi przez PKN Orlen. Należy obecnie oczekiwać, że Gazprom i Eni będą zainteresowane realizacją transakcji, podczas gdy czeskie władze będą wywierały presję na kierujący Unipetrołem PKN Orlen, aby nabył udziały należące do Eni. <grosz, Wojk>